

WTOREK 2 - CZERWCA

Witam serdecznie. Zapraszam do językowej przygody z poznańską gwara. Poznacie najważniejsze zwroty i słowa lokalnego języka.

Temat: Co za słowa, nie do wiary! To jest właśnie język gwary.

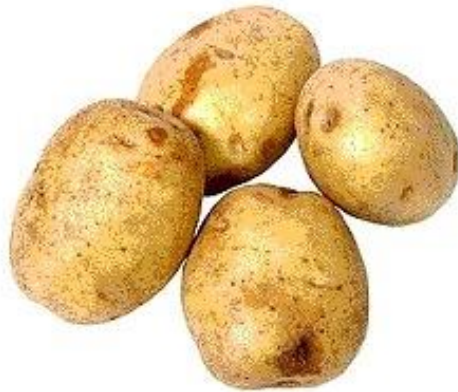


GODAMY PO NASZYMU

Gwara poznańska to jedna z bardziej specyficznych gwar regionalnych w Polsce. Po poznańsku mówi się nie tylko w samym Poznaniu, ale i w okolicach, a odmiany gwary spotkać można w całej Wielkopolsce. Gwara poznańska powstała z wymieszania dialektu wielkopolskiego z elementami słownictwa niemieckiego, głównie w wyniku ponad stuletniego pruskiego panowania w Wielkopolsce (1793 -1919). Język niemiecki stał się językiem urzędowym. Poznaniacy stali się często dwujęzyczni i zaczęli używać w gwarze niemieckich słów.

Telewizja, radio i prasa narzucają jeden model języka, którym mówimy wszyscy, od Bałtyku po Tatry. Nie ma już w nim miejsca na regionalizmy, trudno poznać po sposobie mówienia kto jest skąd, może poza Ślązakami czy Kaszubami. I tak, jak każda inna gwara, tak i nasza coraz szybciej zanika. Warto jednak o niej pamiętać i ją kultywować, bo wciąż jest to niezwykle ważny i ciekawy składnik wielkopolskiej kultury.

Symbolicznym słowem gwary poznańskiej jest "pyra"



A oto najsłynniejsza poznańska rymowanka. To zdanie zna prawie każdy.

po poznańsku:	po polsku:
W antrejce na ryczce stały pyry w tytce. Przyszła niuda, spuła pyry a w wymborku umyła giry.	W przedpokoju na stolku stały ziemniaki w papierowej torebce. Przyszła świnią, zjadła ziemniaki a w wiadrze umyła nogi.

Co jedzą poznaniacy?



Ajntopf z chabasem - gęsta zupa jarzynowa z mięsem

Plendze - placki ziemniaczane

Szagówki - kluski z pyrek

Ślepe ryby - zupa z rozgotowanych pyrek

Szabelek - fasolka

Redyski – rzodkiewki

Bedki – grzyby

Zimne nożki, galart - galareta mięsna

Makocz - makowiec

Szneka z glancem - drożdżówka

Gzik - twaróg ze śmietaną

Sznytka - kromka chleba

Leberka - wątrobianka

Klymki - cukierki

Rumpuć - gęsta zupa jarzynowa

W co się ubierają?

Globusik - kapelusz

Kluft - garnitur, marynarka

Mantel - płaszcz

Mycka - czapka

Badejki - spodenki, majtki

Dyrdok - spódnica

Laczki - domowe pantofle bez napiętka

Bindka - krawat

Boba - czapka

Glazejki – rękawiczki



Jak rozpoznać bratnią Pyrę? Wystarczy posłuchać, czy używa takich określeń:

Petronelka - biedronka

Dynks - jakiś znany, ale nie nazwany wprost przedmiot



Kląkry - graty

Bimba - tramwaj

Akuratnie - starannie

Poruta - kompromitacja

Ajzol - przedmiot żelazny, żelastwo

Migane - tańce

Lajsnąć - sprawić sobie coś, kupić

Bana - pociąg

Blubry - gadanie

Kalafa - twarz

Bejmy - pieniądze

Gymyla - śmietnik

Kejter - pies

Rychtyk - dobrze, poprawnie

A oto swojskie docinki w wersji poznańskiej:

Gelejza- osoba ślamazarna

Szuszwol – brudas



Głajda - niechluj

Rojber - łobuz

Nyrol - chytrus

Spora część słownictwa gwarowego to wyrazy nacechowane emocjonalnie - rubaszne i żartobliwe.

Szczun - chłopak

Heksa - jędrza

Ginol - wysoki chłopak

Szwaja- noga



Ryfa - skrzywiona, niesympatyczna buźka

Kluk - nos

Gzub - malec

Knyf - fortel

Binks - siniak

Fyrać - uciekać, zwiewać

Wspominając o mowie poznaniaków nie można pominąć słówka "tej", które dla niektórych stanowi najbardziej ulubioną partykułę, potrafią ją użyć kilka razy w jednym zdaniu.



Ale tej, fojny film, tej, wczorej widziołem...

Czasem można jeszcze posłuchać starszych poznaniaków i dobrze jest wtedy wiedzieć, o czym mówią...

- bieda się hejbla - o kimś biednym, kto nieoczekiwanie zdobył się na duży wydatek



- ady idź - co ty opowiadasz, to niemożliwe
- ciemno jak w miechu - bardzo ciemno
- idź w kieretyny - odczep się
- iść komuś na nerwy - denerwować, drażnić
- kusić po nocach - zajmować się czymś w nocy
- szpicować z winkła - spojrzeć z ukosa
- kielczyć się jak do syra - głupio się śmiać
- mieć fifa - mieć talent
- jest precz - nie ma go

- być na fleku - być jeszcze sprawnym, w pełni sił
- dostać szplina - zbzikować, zwariować
- mieć ambę - być zwariowanym, mieć głupie pomysły
- stroić muki - dąsać się, wydziwiać

Z polskiego na nasze (a raczej odwrotnie)

- być nie do żdźarcia - być rewelacyjnym, nie do podrobienia
- mieć rachę na kogoś - długo i mocno złościć się, gniewać na kogoś
- mieć kalafę od ucha do ucha - być pyskatym, kłótliwym
- klamkować się - tłumaczyć się w wykrętny sposób
- dostać po kluce - dostać nauczkę
- mieć fefry - bać się
- lelać się - zachowywać się dziecinnie
- opowiadać pierdoły - mówić głupstwa

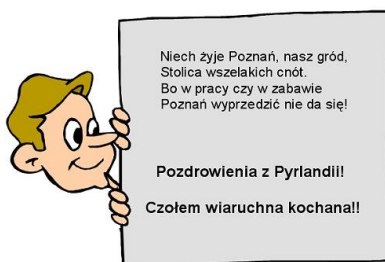
W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych gwarę poznańską propagował na antenie radiowej Stanisław Strugarek, autor gawęd, twórca słynnego wuja Ceśka. Po jego śmierci (1965 r.) długo nikt nie zajmował się poznańskim folklorem.

I wtedy pojawił się Stary Marych.



Stary Marych to fikcyjna postać, stworzona przez Juliusza Kubla. Jest on bohaterem zbioru felietonów pt. "Blubry Starego Marycha", pisanych gwarą poznańską. Od 1983 r. na antenie radiowej poznaniacy mieli okazję słuchać "Blubrów", które odczytywał nieżyjący już Marian Pogasz, wcielając się w tytułowego bohatera. Marych to sympatyczny i bystry gaduła, który z niezrównanym humorem komentuje obyczaje i aktualności codziennego życia Grodu Przemysława. Postać ta stała się bliska sercu mieszkańców miasta do tego stopnia, że w 2001 roku przy ulicy Półwiejskiej, stanął odlany z brązu człowiek z rowerem - **właśnie Stary Marych**. W jego twarzy można rozpoznać rysy Mariana Pogasza. Marych jest jedynym w Polsce **pomnikiem związanym z gwarą** i mimo swego młodego wieku, zdążył już na trwałe wpisać się w pejzaż Poznania.

<https://www.youtube.com/watch?v=WflbU0y-OeI>



ŚRODA, CZWARTEK 3- 4 CZERWCA

Na poprzedniej lekcji poznaliście słownictwo związane z gwarą poznańską.

Czas na działania praktyczne. Milej pracy!

Z życia poznaniaka

Przeczytaj tekst o przygodzie Janka i odpowiedz na pytania.

Uważaj jednak – Janek zapisał swoje opowiadanie, wykorzystując wyrazy z gwary poznańskiej.

Jeśli podczas czytania będziesz potrzebował pomocy, skorzystaj ze słowniczka.

Ubrałem się w nowy ancug i założyłem eleganckie glazajki. Pomyślałem, że jest ze mnie przystojny szczun! Wszedłem do skrytki. Tam trzymam wszelkie klunkry potrzebne do pracy w moim małym ogródku. Przesunąłem ryczkę i wzięłem wemborek. A gdzie zostawiłem haczkę? Rozglądałem się gorączkowo. Sprawdziłem w sklepie. Nie ma. Zdenerwowany, uznałem, że pójdę do składu i tam zaopatrzę się w nową. Zostawiłem jedzenie dla mojego kejtra Ajzola i kociambra Dynksa. W końcu byłem gotowy do wyjścia. Zakluczyłem drzwi i wyszedłem na ulicę. Wsiadłem do samochodu. Silnik nie chciał się uruchomić. Co za rzęch! Wskoczyłem z auta i trzymając w ręce wemborek, pobiegłem w kierunku centrum. Kątem oka zobaczyłem nadjeżdżającą bimbę. Postanowiłem podjechać nią na dworzec. Ale czy zdążę wsiąść? Udało się! Do wagonu wpadłem w ostatniej chwili. Usiadłem spokojnie i czekałem na swój przystanek. Za mną siedział jakiś nieznośny gzub, który niespodziewanie pociągnął mnie za kłapiok. Co za dzień! Gdy dotarłem na miejsce, wysiadłem w pośpiechu i czym prędzej udałem się kupić bilet. Na szczęście miałem przy sobie dość bejmów. Następnie szybko odnalazłem swój peron i po chwili jechałem już bana do landu. Podróż nie trwała długo – po kwadransie byłem u celu. Zadowolony, ruszyłem w dalszą drogę. Nagle przystanąłem. Zapomniałem kupić haczkę! To jednak nie był koniec złych wiadomości. W wagonie zostawiłem nie tylko wemborek, ale i swoje bryle. Jak pech, to pech! Z rozmyślań wyrwał mnie nagle dziwny dźwięk. W moją stronę biegł oszalały, duży proszczok! Próbowałem odskoczyć, ale stryknęliśmy się i wpadłem w błoto. Spojrzałem na siebie – byłem cały opyplany! Z mojego fifnego stroju nic nie zostało, a ja wyglądałem jak szuszwol...

ajzol – żelazny przedmiot
ancug – ubranie męskie, garnitur
bana – pociąg
bejmy – pieniądze
bimba – tramwaj
bryle – okulary
dynks – rzecz, której nazwy się nie pamięta
fifny – szykowny, zgrabny, pomysłowy
glazajki – rękawiczki
gzub – malec
haczka – motyka
kejter – pies
kłapiok – ucho
klunkry – rupiecie, drobiazgi
kociamber – kot
land – wieś
opyplany – brudny
proszczok – prosiak
ryczka – stołek
rzęch – urządzenie, które często się psuje
sklep – piwnica
skład – sklep
skrytka – spiżarnia
stryknąć się – zderzyć się
szczun – chłopak
szuszwol – brudas
wemborek – wiadro
zakluczać – zamykać na klucz

1. Co oznaczają imiona zwierząt Janka?

.....
.....

2. Czy Janek najpierw poszedł do piwnicy, czy spiżarni?

.....
.....

3. Czy chłopak najpierw jechał pociągiem, czy tramwajem?

.....
.....

4. Jaka część ciała Janka ucierpiała podczas podróży bimwą?

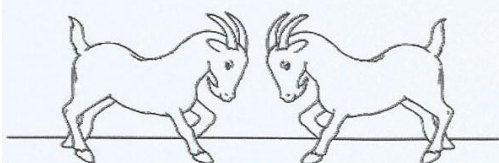
.....
.....

5. Jaki był efekt zderzenia się Janka ze zwierzęciem?

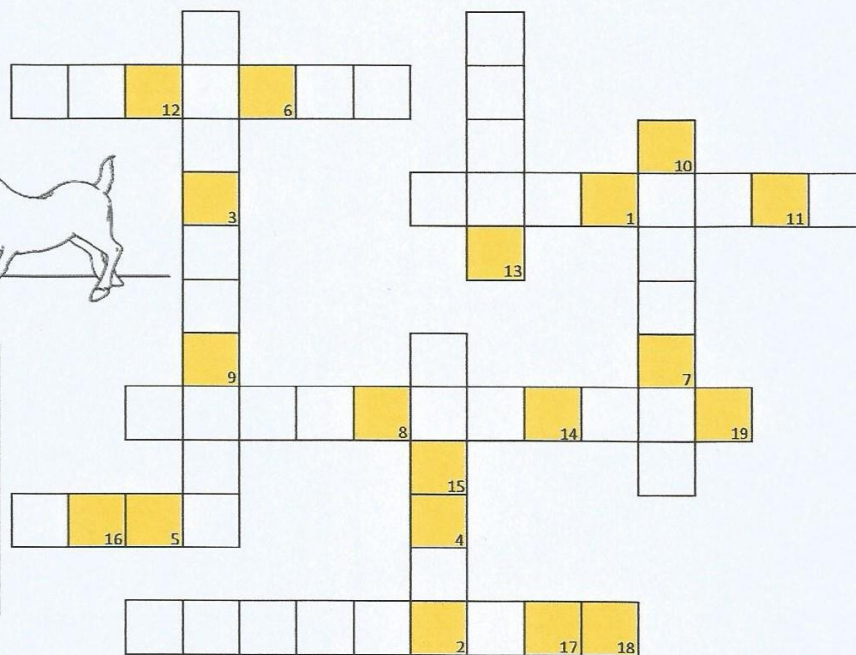
.....
.....

W poznańskim ogródku

W ramce podano poznańskie nazwy niektórych warzyw i owoców.
Uzupełnij krzyżówkę tymi wyrazami, a otrzymasz hasło.

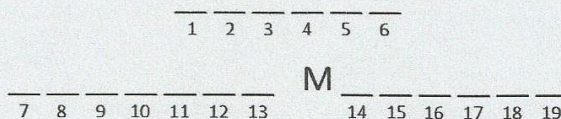


Owoce i warzywa
to zdrowe rarytasy!
My, cygi*, je uwielbiamy!
Ale prawdziwym
poznańskim smakołykiem
są rogale świętomarcińskie,
które Wielkopolanie jedzą
tradycyjnie 11 listopada.



- redyska** – rzodkiewka
- szabelek** – fasola szparagowa
- świętojanka** – porzeczka
- korbol** – dynia
- angryst** – agrest
- drzuzgawka** – truskawka
- sznytloch** – szczypiorek
- jabzo** – jabłko
- pyra** – ziemniak

rozwiązanie:



To słynna w Wielkopolsce audycja radiowa, którą nadawano w latach 80. i 90. XX w. Słuchowisko było bardzo popularne, ponieważ codzienne sprawy przedstawiano tam w zabawny sposób. Jednak najbardziej przypadł poznaniakom do gustu fakt, że używano w audycji gwary poznańskiej.

Pierwszy wyraz składający się na nazwę słuchowiska oznacza w gwarze poznańskiej brednie, bzdury. Natomiast postać występująca w tytule to mężczyzna wymyślony na potrzeby audycji, który stał się symbolem tego słuchowiska. Poznaniacy tak bardzo cenili ten program radiowy, że postawiono na jego cześć pomnik tytułowego bohatera – można go obejrzeć na ulicy Półwiejskiej w Poznaniu.

* cygi – tak niegdyś w gwarze poznańskiej nazywano kozy

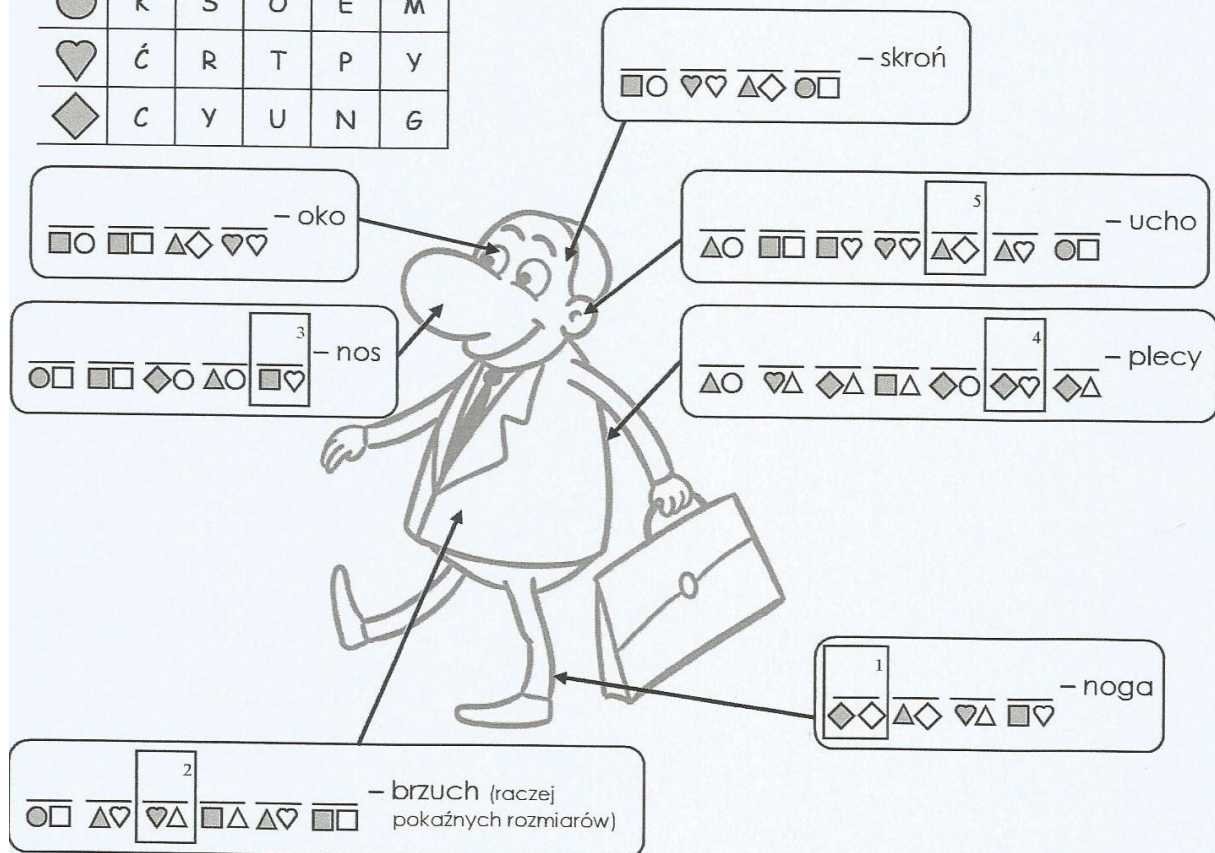
Anatomia po poznańsku

Wzorując się na przykładzie, odczytaj z diagramu wyrażenia, jakimi w Poznaniu i jego okolicach nazywa się poszczególne części ciała. Z wyróżnionych liter, zgodnie z kolejnością liczb w małych ramkach, ułóż hasło.

	□	△	○	♥	◇
■	L	B	Ś	A	W
▲	D	J	K	O	I
●	K	S	Ó	E	M
♥	Ć	R	T	P	Y
◇	C	Y	U	N	G

Przykład:

$\frac{G}{\diamond\diamond}$ $\frac{W}{\square\diamond}$ $\frac{A}{\square\heartsuit}$ $\frac{R}{\heartsuit\triangle}$ $\frac{A}{\square\heartsuit}$



rozwiązanie:

$\frac{1}{1}$ E $\frac{2}{2}$ M $\frac{3}{3}$ $\frac{4}{4}$ $\frac{5}{5}$ Z M

Jest to konstrukcja składniowa lub wyrażenie przejęte z języka niemieckiego. W gwarze poznańskiej czy śląskiej można wskazać wiele tego typu zapożyczeń. Przeniknęły one do mowy mieszkańców Wielkopolski i Śląska m.in. w czasie zaborów, gdy ziemie te znajdowały się pod panowaniem niemieckim.

Milej pracy!